

Sygn. akt **V Ca 2265/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Oskar Rudziński
Sędziowie:	SSO Aleksandra Łączyńska-Mendakiewicz SSR del. Małgorzata Pałaszniak-Gańczarek (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Aneta Obcowska

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. R.**

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego W. - M. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy M. w W.

z dnia 30 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 1958/14

oddala apelację.

Sygn. akt V Ca 2265/16

UZASADNIENIE

A. R. wystąpił przeciwko Skarbowi Państwa

– Dyrektorowi Aresztu Śledczego W. – M. w W. z pozwem o zapłatę kwoty 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty a następnie wniósł o przekazanie połowy zasądzonej kwoty na rzecz fundacji (...) E. B..

W uzasadnieniu powód podał, iż podczas odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym przebywał w celach i warunkach, w których powierzchnia przypadająca na jedną osobę była znacznie mniejsza niż 3 m². Wskazał, iż przebywanie w takich warunkach uwłacza ludzkiej godności i godzi w podstawowe prawa i wolności obywatelskie, oraz narusza jego dobra osobiste. Ponadto wskazał na brak odpowiednich warunków higienicznych i bytowych, w tym nieodpowiednie zabezpieczenie kącieka sanitarnego, brak wentylacji w celach, brak odpowiedniego oświetlenia, brak

odpowiedniej diety, dostępu do świeżej prasy, brak telewizora w celi mieszkalnej, co doprowadziło do uszczerbku w jego stanie psychicznym i problemów ze zdrowiem. Zarzucił także osadzenie go z osobami palącymi, podczas gdy on jest niepalący.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Podniósł, iż podczas odbywania kary powód nie przebywał w warunkach przeludnienia. Ponadto podniósł zarzut przedawnienia za okres osadzenia w 2009 roku.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy M. w W. w sprawie o sygn. akt I C 1958/14 oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu.

Sąd Rejonowy wydał swe orzeczenie na podstawie następujących ustaleń i rozważań:

A. R. przebywał w Areszcie Śledczym W. – M. w W.

w okresach od 23 marca 2009 roku do 7 kwietnia 2009 roku i od 14 maja 2014 roku do 8 września 2014 roku.

Podczas pobytu w Areszcie Śledczym W. – M. w W. w okresie od 23 marca 2009 roku do 24 marca 2009 roku powód przebywał w pawilonie (...), na oddziale (...) w celi nr(...) o powierzchni 26,99 m⁽²⁾, gdzie przebywało z nim od 8 do 9 osadzonych. Następnie w okresie od 24 marca 2009 roku do 7 kwietnia 2009 roku przebywał w pawilonie (...), na oddziale (...)w celi nr (...) o powierzchni 21,61 m⁽²⁾, gdzie przebywało z nim w okresie od 24 marca do 6 kwietnia 2009 roku 12 osadzonych, zaś w okresie od 6 kwietnia do 7 kwietnia 2009 roku 11 osadzonych.

Kolejno w okresie od 14 maja 2014 roku do 20 maja 2014 roku powód A. R. przebywał w pawilonie (...), na oddziale (...), w celi nr (...) o powierzchni 8,10 m⁽²⁾, gdzie przebywało z nim 2 osadzonych. Następnie od 20 maja 2014 roku do 23 maja 2014 roku przebywał w pawilonie (...), na oddziale (...), w celi nr (...)o powierzchni 22, 75 m⁽²⁾, gdzie przebywało z nim 5 osadzonych. Kolejno w okresie od 23 maja 2014 roku do 6 czerwca 2014 roku przebywał w pawilonie (...), na oddziale (...), w celi nr (...)o powierzchni 7, 45 m⁽²⁾, gdzie przebywał z nim jeden osadzony. Zaś w okresie od 6 czerwca 2014 roku do 1 sierpnia 2014 roku przebywał w pawilonie (...), na oddziale (...), w celi nr (...)o powierzchni 10, 15 m⁽²⁾, gdzie w tym okresie przebywało z nim od 2 do 3 osadzonych.

Zaś od 1 sierpnia 2014 roku do 3 września 2014 roku powód przebywał w pawilonie (...), na oddziale (...), w celi nr (...)o powierzchni 7,00 m⁽²⁾, gdzie przebywało z nim dwóch osadzonych. Następnie w okresie od 3 września 2014 roku do 8 września 2014 roku przebywał w pawilonie (...), na oddziale (...), w celi nr(...) o powierzchni 7, 45 m⁽²⁾, gdzie przebywał z nim jeden osadzony.

Sądu Rejonowy ustalił, iż powód ze względu na wypowiedzenie w stosunku do funkcjonariusza więziennego gróźb i obelg w okresie od 23 maja 2014 roku do 6 czerwca 2014 roku został skierowany do celi izolacyjnej, następnie w okresie od 3 września 2014 roku do 8 września 2014 roku, z uwagi na niewłaściwe zachowanie wobec przełożonego ponownie został osadzony w celi izolacyjnej.

Z ustaleń Sądu wynika, iż zasadniczo przez cały okres pobytu w tej jednostce penitencjarnej A. R. był osadzany w celach, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosiła nie mniej niż 3 m² na jedną osobę. Podczas pobytu powoda w tej jednostce każda cela osadzenia, w której przebywał była wyposażona w sprzęt kwaterunkowy i wydzielone urządzenia sanitarne (toaleta, umywalka), w zależności od celi, kącik sanitarny był odgrodzony ścianą lub kotarą. W oknach cel był kraty koszarowe. W celach, jeśli ktoś miał prywatny telewizor to mógł z niego korzystać. Powód miał dostęp do literatury, w tym do kontraktów z wyznawcami (...), którzy przychodzili do

AŚ z zewnątrz i dostarczali powodowi fachowa literaturę. W Areszcie Śledczym była wydawana własna gazetka oraz był dostęp do gazet oraz biblioteki. Ponadto powód miał dostęp do telewizji w celach, gdyż jeśli ktoś miał prywatny telewizor to mógł z niego korzystać. Na terenie aresztu śledczego znajduje się kilka spaceriaków. Powód przebywała w celach zarówno z osobami palącymi, jak i w celach, w których nie było osób palących. Powód jest krnąbrnym osadzonym, pomimo czasowego osadzenia z osobami grypsującymi nie został pobity, radził sobie w środowisku. Powód nie dawał się wykorzystywać do różnych zadań, jak np. pranie, czasami sprzątał celę.

Od czerwca 2014r. w Areszcie Śledczym W. M. został wprowadzony zakaz palenia papierosów.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o notatkę urzędową z dnia 28 listopada 2014 roku oraz twierdzenia pozwanego zawarte w załączniku do protokołu, których powód nie zakwestionował. Ponadto Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków, co do warunków bytowych w celach w Areszcie Śledczym, jak i dowód z przesłuchania powoda, gdyż zeznania te są spójne, okazujące obraz warunków bytowych panujących w pozwanym Areszcie Śledczym.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy ocenił, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, iż powód wywodził swoje roszczenie o zapłatę z dyspozycji art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., twierdząc, iż w okresie od dnia 23 marca 2009 roku do 7 kwietnia 2009 roku oraz w okresie od 14 maja 2014 roku do 8 września 2014 roku podczas osadzenia w jednostce penitencjarnej znajdującej się pod nadzorem pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego W. – M. w W. doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci godności, prawa do intymności i osadzenia w humanitarnych warunkach, co rodzi po stronie pozwanego obowiązek odszkodowawczy. Z kolei pozwany zaprzeczył, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda a nadto podniósł zarzut częściowego przedawnienia roszczeń wywiedzionych przez przeciwnika procesowego – za okres osadzenia w 2009 roku, wskazując, iż upłynęło już 5 lat.

Zgodnie z brzmieniem art. 442 (1) § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jak wynika z przywołanego przepisu chwilą określającą początek trzyletniego biegu przedawnienia jest moment „dowiedzenia się o szkodzie” i „osobie obowiązanej do jej naprawienia”, a nie o zakresie szkody na osobie, czy trwałości jej następstw, dlatego uznaje się, że jest to moment, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody (krzywdy) i ma jej świadomość (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2002 r., III CKN 597/2000; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2006 r., I ACa 1116/05, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 05 maja 2010 r., III APa 4/10). W przypadku, gdy zdarzeniem szkodzącym jest osadzenie osoby w przeludnionej celi, bez zapewnienia jej należytych warunków bytowych, sanitarnych, medycznych czy kulturalnych, ujemne następstwa tegoż zdarzenia (naruszenia dóbr osobistych) takie jak poczucie poniżenia, upokorzenia, cierpienia, są odczuwane w dacie zaistnienia tych zdarzeń, a nie kilka lat później. Nie chodzi tu o krzywdę przyszłą, ale dziejącą się, odczuwaną wówczas, gdy miały miejsce zdarzenia ją wywołującą (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 07 sierpnia 2012 r., I ACa 260/12). Zważywszy na to, że powód domagał się w niniejszym postępowaniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku z osadzeniem w jednostce penitencjarnej nie budzi wątpliwości okoliczność, że o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia dowiedział się podczas pobytu w jednostce penitencjarnej.

W tym czasie powód, jak twierdził, miał odczuwać krzywdę. Z zeznań powoda oraz zgromadzonej w sprawie dokumentacji wynika, iż powód odbywał karę pozbawienia wolności również Areszcie Śledczym w K., Areszcie Śledczym w R. oraz Zakładzie Karnym w K. oraz Areszcie Śledczym W. – S. w W.. Z kolei żądanie w przedmiotowej sprawie powód ograniczył do zapłaty za okres od 23 marca 2009 roku do 7 kwietnia 2009 roku i od 14 maja 2014 roku do 8 września 2014 roku. W tym czasie przebywał w Areszcie Śledczym W. – M. w W.. Przyjmując więc, że powód o podnoszonej przez siebie szkodzie niemajątkowej i osobie obowiązanej do jej naprawienia dowiedział się podczas pobytu w Areszcie Śledczym W. – M. w W. - najpóźniej w dniu, w których go opuścił - należało przyjąć, że zarzut przedawnienia podniesiony przez stronę pozwaną co do części roszczeń dochodzonych przez powoda został zgłoszony

skutecznie, a więc merytorycznemu rozpoznaniu mogą podlegać jedynie zarzuty dotyczące okresu nie wcześniejszego niż 3 lata wstecz od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 9 lipca 2014 roku. Przy tak ustalonym stanie faktycznym za nieprzedawnione należało uznać jedynie roszczenia powoda dotyczące osadzenia w okresie od 14 maja 2014 roku do 8 września 2014 roku. Stosownie, bowiem do treści art. 117 § 2 zdanie 1 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Stąd roszczenia powoda związane z pobytem w jednostkach penitencjarnych, w których był on osadzony przed dniem 9 lipca 2011 roku uległy przedawnieniu, a więc powództwo w tym zakresie podlega oddaleniu a limine, bez konieczności merytorycznego badania zasadności żądania pozwu.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż podstawą prawną żądań wywodzonych przez powoda w niniejszej sprawie stanowiła dyspozycja art. 24 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Otwarty, przykładowy katalog tych dóbr przedstawia art. 23 k.c. Na mocy art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (...). Należy przy tym zaznaczyć, że biorąc pod uwagę określone przez powoda faktyczne granice żądania pozwu, podstawy prawnej dla tego roszczenia nie mogła stanowić treść art. 417 § 1 k.c., który to przepis statuuje odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę majątkową, zaś niewątpliwie w przedmiotowym postępowaniu powód powoływał się na fakt, iż doznał szkody niemajątkowej w postaci naruszenia jego godności, intymności oraz prawa do odbywania osadzenia w jednostkach penitencjarnych w humanitarnych warunkach. Dyspozycja art. 24 k.c. w zw. z art. 6 k.c. w szczególności kształtuje zasady dowodzenia w procesie dotyczącym naruszenia dóbr osobistych. A mianowicie to powód winien udowodnić fakt rzeczywistego naruszenia dobra osobistego i doznanie krzywdy oraz jej rozmiar, z kolei na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia, że jej działaniem wywołujące krzywdę nie było bezprawne. Przy czym to na stronach procesu ciąży obowiązek dowodzenia, a co za tym idzie, to strony są w pełni odpowiedzialne za wynik tego postępowania, zaś sąd nie może wyręczać stron w poszukiwaniu dowodów. Mając to na względzie trzeba stwierdzić, że na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia przytaczanych działań pozwanego, w których upatruje on naruszenia dóbr osobistych oraz wykazania zaistnienia krzywdy, jaką w swojej ocenie poniósł.

Zarzuty, które powód postawił przeciwnikowi procesowemu, jako podmiotowi nadzorującemu wykonywanie kary pozbawienia wolności, skutkujące powstaniem po jego stronie krzywdy moralnej, dotyczyły: niezapewnienia w celach mieszkalnych metrażu 3 m² na jednego osadzonego, brak odpowiedniej wentylacji, brak dostatecznego doświetlenia cel w związku z zainstalowaniem siat koszowych w oknach, niekompletne ich wyposażenie, brak ciepłej wody, brak środków czystości umożliwiających utrzymanie odpowiedniego poziomu higieny, brak właściwej kwalifikacji więźniów przy osadzaniu ich w celach.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z dyspozycją art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m².

Na podstawie notatki urzędowej z dnia 28 listopada 2014 Sąd ustalił, że w okresie od dnia 15 maja 2014r. do dnia 8 września 2014r. powód ani razu nie przebywał w celach, w których powierzchnia na jednego osadzonego byłaby mniejsza niż 3m². Zatem główny zarzut pozwu przebywania przez powodowa w warunkach przeludnienia należy uznać za bezzasadny.

Odnośnie warunków bytowych w celach, na podstawie zeznań świadków jak i przesłuchania powoda Sąd ustalił, że warunki panujące w Areszcie Śledczym W. M. spełniały normy minimalnego wyposażenia cel, a osadzonym były przyznane odpowiednie ilości środków higienicznych. Zgodnie z treścią rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003 r. Nr 186, poz. 1820 – obowiązujących w momencie pobytu powoda w AŚ) cele wyposaża się w

odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. O tym natomiast jakie minimalne wyposażenie, jeśli chodzi o sprzęt kwaterunkowy powinna spełniać cela mieszkalna oraz jakiego rodzaju i w jakiej ilości powinny być wydawane osadzonemu środki czystości stanowią przepisy. Zgodnie z tymi przepisami, osadzonemu wydawane jest miesięcznie 100 gram mydła, 1 nożyk do golenia, krem do golenia, pasta do zębów, 200 g proszku do prania i 1 papier toaletowy. Ponadto zgodnie z tym rozporządzeniem osadzonemu w celi przysługuje: 1 łóżko, 1 taboret, stół więzienny mały – na dwóch osadzonych, 1 stół więzienny duży – na czterech osadzonych, szafki. Rozporządzenie to również wprowadza określone normy jeśli chodzi o oświetlenie oraz zabezpieczenia stosowane w oknach. Tym samym należy uznać, że powód nie udowodnił, że doszło do naruszenia standardów przewidzianych w treści przywołanego art. 110 § 2 k.k.w. oraz wspomnianego rozporządzenia ani faktu naruszenia jego dóbr osobistych. W toku niniejszego postępowania powód nie udowodnił aby na skutek pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej doznał jakiegokolwiek krzywdy w postaci poczucia wstydu czy uszczerbku w swojej godności. Na podstawie dowodu z przesłuchania powoda Sąd uznał, że powód bardzo dobrze radził sobie w AŚ, nawet jeśli przez pewien okres czasu przebywał w celi z osobami grypsującymi.

Ponadto Sąd miał na uwadze, iż warunki w jakich przebywał powód należy uznać za uzasadniony i normalny element kary pozbawienia wolności. Zważyć należy, że panujący w zakładach karnych dyskomfort jest elementem odbywania kary pozbawienia wolności. Osadzony w Areszcie Śledczym musi się bowiem liczyć się z pewnymi ograniczeniami i dolegliwościami, co właśnie miało miejsce w niniejszej sprawie. W wypadku osoby odbywającej karę pozbawienia wolności z samej istoty tej kary wynikają pewne ograniczenia korzystania z dóbr osobistych w zakresie swobody decydowania o sobie.

Dokonując ogólnej oceny zgłoszonego przez powoda żądania Sąd Rejonowy podkreślił, że przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych stanowi uprawnienie sądu, nie zaś jego obowiązek. Wynika to, bowiem z redakcji art. 448 k.c., który stanowi, że sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Sąd bierze pod uwagę rozmiar i charakter doznanej przez poszkodowanego krzywdy, okoliczności jej powstania, a nade wszystko rodzaj i stopień winy naruszcyciela (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00). Orzekając o zadośćuczynieniu za krzywdę doznaną w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności Sąd musi zachować szczególną rozwagę, gdyż pozbawienie wolności w założeniu stanowi dolegliwość dla osoby skazanej i wiąże się z drastycznym ograniczeniem jej praw. Teza ta znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, według którego cierpienie i upokorzenie związane z odbywaniem kary więzienia tylko wówczas stanowią naruszenie art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, gdy przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 października 2007 r., II CSK 269/07). Ponadto ocena czy w konkretnej sytuacji naruszenie dóbr osobistych rzeczywiście nastąpiło nie może być dokonywana wedle miary indywidualnej wrażliwości (ocena subiektywna) zainteresowanego, ta bowiem może być niekiedy bardzo duża ze względu na cechy osobowościowe, związane ze szczególną drażliwością i przewrażliwieniem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2009 r., III APa 24/2009). Powód winien zdawać sobie sprawę, że pobyt w jednostce penitencjarnej wiąże się z naturalnymi dolegliwościami w postaci pogorszenia standardu życia, ale co do zasady obejmuje to zwykle następstwa przymusowej izolacji. W niniejszej sprawie powód nie udowodnił, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci godności, prawa do intymności i humanitarnych warunków osadzenia oraz aby doznał ze strony pozwanego jakiegokolwiek krzywdy. Jednakże nawet gdyby przyjąć, że mogło dojść do naruszenia jego dóbr, to i tak upatrywanie przez powoda w tych niedogodnościach źródła odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w wysokości 60 000 zł jest zupełnie nieuzasadnione.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. bowiem powód jako osoba pozbawiona wolności obecnie nie osiąga żadnych dochodów, a jak wynika ze złożonego przez niego oświadczenia o stanie majątkowym nie posiada również żadnego majątku, z którego pozwany mógłby się zaspokoić w przypadku zasądzenia na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, który zaskarżył go w całości. Powyższemu orzeczeniu strona powodowa zarzuciła rażącą stroniczość.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że Sąd błędnie ustalił jakoby nie wykazał, że przebywał w warunkach przeludnienia, w celach dla osób palących, w złych warunkach bytowych, co doprowadziło go do uszczerbku w stanie psychicznym i problemów ze zdrowiem. Nadto powoływał się na orzeczenia Trybunału w S., zgodnie, z którymi fakt przebywania w przeludnionej celi stanowi poniżające traktowanie rodzące obowiązek wypłaty zadośćuczynienia.

W związku z powyższym, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zdaniem Sądu Okręgowego apelacja powoda nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż Sąd Okręgowy zauważył w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oczywistą omyłkę, w miejscu w którym Sąd Rejonowy powoływał się na notatkę urzędową z dnia 28 listopada 2014 roku. Sąd, bowiem zastosował zaimbek „z nim” (mając na uwadze powoda), wskazując liczbę osób osadzonych w celi, w sytuacji, gdy prawidłowo przyjął, iż wskazane liczby dotyczyły wszystkich osadzonych, łącznie z powodem. Powyższe wynika bezspornie z dalszych ustaleń Sądu Rejonowego.

Po dokonaniu tej uwagi należy wskazać, iż Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania. (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2002 roku, V CKN 348/00, Lex nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40) Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, oparte na wnioskach wywiedzionych z przeprowadzonego postępowania, było całkowicie prawidłowe.

Wnioski Sądu Rejonowego, co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, zaoferowanych przez obie strony, które Sąd poddał wszechstronnej ocenie. Sąd Rejonowy analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy nie uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

Należy, zatem podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że powód nie udowodnił, iż w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w W.-M., w okresie od 14 maja 2014 roku do 8 września 2014 roku, przebywał w przeludnionych celach. Tymczasem w orzecznictwie zarówno Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jak również w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego tylko umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² stanowi wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Takie działanie Skarbu Państwa jest bezprawne a jego odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy.

W przypadku naruszenia innych dóbr niż przeludnienie w celi, niewątpliwie, to do powoda należało przekonanie Sądu, iż doszło do zagrożenia lub naruszenia jego dobra osobistego. Temu zadaniu powód nie sprostał.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sad I instancji słusznie uznał, iż np. podnoszony przez pozwanego dyskomfort związany z załatwianiem potrzeb fizjologicznych w nieodpowiednio urządzonej w celi kącikiem sanitarnym czy też, który nie zapewniał intymności nie mógł stanowić podstawy do uznania roszczenia powoda. Nadto wskazać należy, że umieszczenie kącika sanitarnego w celi jest wpisane w istotę odbywania kary pozbawienia wolności, powód nie może oczekiwać zapewnienia warunków podobnych jak poza zakładem karnym Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w orzeczeniu z dnia 5 lipca 2012 roku IV CSK 603/11 w którym wskazał, że choć godne warunki odbywania kary obejmują również zapewnienie prywatności i intymności związanej

m.in. z załatwianiem potrzeb fizjologicznych, to nie przewidują one zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety i ich oddzielenia murem od pozostałej części.

Odnosząc się zaś do stwierdzonych warunków higienicznych i bytowych Sąd Rejonowy dokonał ich analizy w aspekcie możliwości naruszenia dóbr osobistych powoda, dokonał przy tym oceny tak na gruncie przepisów kodeksu cywilnego jak i odniósł się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Sąd I instancji dostrzegł wszelkie niedogodności, jakie wiążą się z odbywaniem kary pozbawienia wolności i ocenił na ile mogą one prowadzić do naruszenia dóbr osobistych osoby odbywającej karę.

Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Rejonowego, iż warunki, w jakich przebywał powód należy uznać za uzasadniony i normalny element kary pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy słusznie powołał się na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wedle, którego cierpienie i upodlenie związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności tylko wówczas mogą uzasadniać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych, gdy przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności. Nie sposób zgodzić się, zatem z zarzutem powoda, iż stanowisko to wskazuje na rażącą stronniczość ze strony Sadu.

Konkludując należy stwierdzić za Sądem Rejonowym, iż powód nie wykazał żadnych skutków zdrowotnych czy w sferze psychiki, które uzasadniałyby zgłoszone roszczenie. Powód nie wykazał, że doszło do naruszenia dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności i humanitarnych warunków osadzenia i aby doznał jakiegokolwiek krzywdy.

Ubocznie wobec twierdzeń powoda, jakoby nie przyznanie mu pełnomocnika z urzędu stawiało go w gorszej sytuacji procesowej wskazać należy, że postanowienie Sądu Rejonowego w tym przedmiocie pozostało niezaskarżone, mimo stosownego pouczenia powoda.

Z tych wszystkich względów apelacja powoda, jako pozbawiona uzasadnionych zarzutów, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.